

# Lasery bojowe i pociski hiperdźwiękowe USA

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 29 maja 2019

**Podczas konferencji AUSA w Honolulu gen. por. Neil Thurgood - szef niedawno zreorganizowanego i wzmocnionego biura Rapid Capabilities and Critical Technologies (RCCTO, zarządza najbardziej zaawansowanymi technologicznie programami o wysokim priorytecie) - ujawnił niektóre szczegóły programów rozwoju broni laserowej i pocisków hiperdźwiękowych dla US Army. Plan został zatwierdzony zaledwie kilka dni wcześniej. O prezentacji napisał portal BreakingDefense.**



*Dowództwo US Army przewiduje, że broń laserowa, która jest tania w eksploatacji, zastąpi w niszczeniu pocisków raketowych, artyleryjskich i moździerzowych oraz małych bezzałogowców drogie, jednorazowe pociski przechwytyjące. Nie jest to jednak uzbrojenie na tyle uniwersalne, by sprawdzić się w każdej sytuacji / Ilustracja: US Army*

*- Armia jest szczególnie zainteresowana niszczeniem pocisków raketowych, artyleryjskich i moździerzowych oraz małych bezzałogowców bronią laserową, która jest tania w eksploatacji, a nie drogimi, jednorazowymi pociskami przechwytyjącymi. Ale lasery i mikrofałe mają realne ograniczenia - powiedział gen. Thurgood. Na przykład - nie działają efektywnie przeciwko rojom wielu małych celów, atakujących jednocześnie.*

Z prezentacji wynika, że US Army zamierza przetestować laser o mocy ok. 20 kW na pojeździe opancerzonym Stryker 8x8 do 2021. Później ma być testowany laser o mocy 100 kW na ciężkim pojeździe HEMTT.



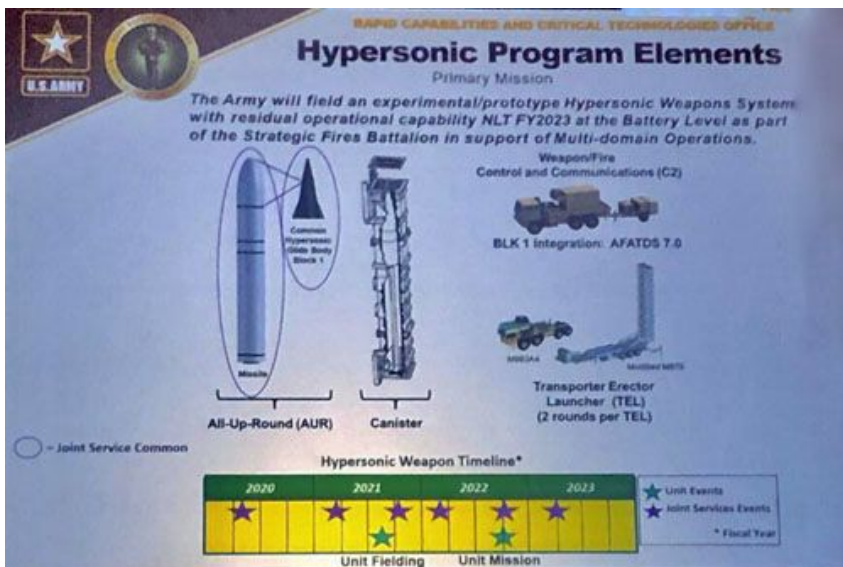
Wyobrażenie Advanced Hypersonic Weapon (AHW) – przodka prawie wszystkich kompleksów hiperdźwiękowych rozwijanych obecnie w USA / Ilustracja: Sandia National Laboratory

Innym programem, o którym mówił gen. Thurgood, jest budowa pocisków hipersonicznych. US Army jest jego liderem i ma podzielić się doświadczeniami, zdobytymi we współpracy z Sandia National Laboratory, z US Navy i UA Air Force. Demonstrator pocisku szybującego przetestowano w latach 2011-2012 w Kauai Test Facility na Hawajach. Advanced Hypersonic Weapon (AHW) był wówczas rozpędzany przy użyciu trzystopniowego systemu przyspieszającego.

- *Moim zadaniem jest doprowadzenie pocisku szybującego do produkcji seryjnej* – stwierdził gen. Thurgood. Począwszy od 2021, armia będzie testować hiperdźwiękowy pojazd szybujący co sześć miesięcy. Wcześniej kompletny, 400-calowy (ok. 10 m) zasobnik z pociskiem zostanie dostarczony do jednostki artylerii raketowej, aby jej żołnierze mogli trenować przeładowywanie wyrzutni (Transporter Erector Launcher).

Marynarka wojenna i armia budują podobne systemy. Pociski okrętowe mają być jednak wystrzeliwane nie tylko z jednostek nawodnych, ale i podwodnych, co wymaga innych wyrzutni. Program *Hacksaw* USAF (HCSW, Hypersonic Conventional Strike Weapon), dla którego Lockheed Martin buduje prototyp za 928 mln USD, nie wymaga wyrzutni, ponieważ pocisk będzie wynoszony i rozpędzany przez samolot.

W sumie amerykańskie wojsko realizuje pół tuzina programów hipersonicznych, w tym jeden prowadzony przez DARPA. Wszystkie w jakimś stopniu odnoszą się do koncepcji Conventional Prompt Global Strike. Zdaniem gen. Thurgooda, nie są one należycie koordynowane. – *Tu nie chodzi o artylerię dalekiego zasięgu. To broń do wykorzystania na poziomie strategicznym. Armia wciąż waha się, jak zorganizować walkę z jej użyciem.* Ma to być kluczowy komponent koncepcji tzw. Multi-Domain Operations.



Tactical Data System) 7.0. / Ilustracja: US Army

Podstawą Hypersonic Weapons System US Army ma być uniwersalna hipersoniczna głowica szybująca - Common Hypersonic Glide Body (C-HGB) opracowana przez Sandia National Laboratory. W wariantcie Block 1 ma być ona umieszczana na rakiemie na stały materiał pędny AUR (All-Up-Round). Zestaw ma startować z dwukontenerowej mobilnej wyrzutni zaprojektowanej na bazie wyrzutni systemu Patriot, holowanej przez ciągnik Oshkosh M983A4 (8x8). Ogień ma być koordynowany przez standardowy system US Army - AFATDS (Advanced Field Artillery

Priorytetem modernizacji US Army jest zbudowanie sieci precyzyjnych broni dalekiego zasięgu (Long-Range Precision Firepower), od pocisków raketowych, przez kierowaną amunicję armatnią, do pocisków hipersonicznych - o zasięgu ponad 1000 mil. Armia ma zapewnić wsparcie ogniowe, nawet jeśli zaawansowana ochrona przeciwlotnicza będzie utrzymywać lotnictwo w dużej odległości od celów. Użycie pocisków ziemia-ziemia ma zniszczyć systemy obronne, otwierając drogę samolotom i śmigłowcom. Do czasu ich przybycia, armia będzie musiała też chronić przed nieprzyjacielskimi bsl. Do tego właśnie będzie służyć broń laserowa i mikrofalowa.

- To jest koncepcja odwracająca dotychczas obowiązujące idee - lotnictwa, które otwiera drogę wojskom lądowym. Jej powstanie umożliwi wypowiedzenie przez USA Układu o całkowitej likwidacji pocisków raketowych pośredniego zasięgu (INF Treaty). Teraz Amerykanie mogą projektować i produkować pociski ziemia-ziemia o zasięgu 500-5500 km. Jednostki uzbrojone w HWS (Hypersonic Weapons System) mają wchodzić do linii, jako komponenty SFB (Strategic Fires Battalion), w 2023. Zasięg HWS jest szacowany nieoficjalnie na 4-6 tys. km.